

Katarzyna Wypiorczyk

STOWARZYSZENIE ABSOLWENTEK PRYWATNEGO GIMNAZJUM I LICEUM HELENY MIKLASZEWSKIEJ W ŁODZI JAKO FORMA KONTYNUOWANIA TRADYCJI SZKOŁY ORAZ AKTYWNOŚCI OSÓB STARSZYCH

Poniższy artykuł jest prezentacją fragmentu pracy doktorskiej, której przedmiotem badań uczyniłam wspomnienia, jakie zachowały absolwentki Żeńskiego Gimnazjum i Liceum Heleny Miklaszewskiej w Łodzi. Badania miały na celu ukazać czy, i jeśli tak, to w jakim zakresie i w jakiej formie kontynuowane są tradycje szkoły, która nie istnieje już od przeszło 50 lat. Analiza zebranego materiału pokazała, że chociaż szkoła nie istnieje od roku 1948, to nadal żywe o niej wspomnienia zachowały jej absolwentki. Pamięć szkoły jest nie tylko pamięcią poszczególnych osób, ale także pamięcią grupową – społeczną. Były uczennice realizując przesłanie swojej Przełożonej – Heleny Miklaszewskiej – nadal spotykają się, swoimi wspomnieniami „wskrzeszając” minione lata spędzone wspólnie w murach szkolnych.

W Łodzi funkcjonuje około 20 stowarzyszeń skupiających wychowanków i sympatyków szkół różnego stopnia i typu. Swoje organizacje mają Uniwersytet Łódzki (Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Uniwersytetu Łódzkiego), Politechnika Łódzka (Stowarzyszenie Wychowanków Politechniki Łódzkiej). Jednak najliczniej reprezentowane są stowarzyszenia wychowanków szkół średnich. W Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Łodzi zarejestrowano ich 13, są to organizacje o dłuższym lub krótszym okresie funkcjonowania.

Nie mamy jednak informacji o grupach nieformalnych, które nie są nigdzie zarejestrowane. Nie można ich nazwać stowarzyszeniami (zarejestrowanymi), chociaż spełniają one ich podstawowe zasady, gdyż jak pisze Lepalczyk organizacją społeczną, stowarzyszeniem jest „formalna grupa osób zidentyfikowanych z jego celami i zadaniami, połączonych wspólną więzią o charakterze przedmiotowym, której treścią jest dążenie do realizacji wspólnego obywatelskiego zadania wynikającego z potrzeb mikro- lub makrośrodowiska społecznego, potrzeb aktualnych lub przewidywalnych”¹.

Rozpatrując to zagadnienie nieco szerzej można zauważyć, że stowarzyszenie społeczne mieści się w obrębie ogólnego pojęcia „zrzeszenie”, lub też innych, takich jak: „związek”, „towarzystwo”, „klub”, „koło”, „organizacja społeczna”. Wszystkie te pojęcia

¹ I. L e p a l c z y k, *Rola stowarzyszeń społecznych w edukacji ustawicznej społeczeństwa*, Chowania 1982, z. 4, s. 343.

opisują zbiorowości ludzkie o charakterze grupowym. Na gruncie pedagogiki społecznej mamy do czynienia z różnymi ujęciami definicyjnymi.

Kamiński² wyróżnił dwa ujęcia definicyjne. Pierwsze określa stowarzyszenie jako każdą zorganizowaną grupę społeczną, która dąży do osiągnięcia wspólnych celów lub interesów, posiada własną strukturę organizacyjną oraz członków, którzy postępują według ustalonych sposobów zachowania się. Drugie ujęcie definicyjne podkreśla społeczne funkcje rzeczywiste, czyli rezultaty określonych celów i zamierzeń, jak i rezultaty nieprzewidywalne, nieokreślone tymi celami bądź zamierzeniami. Kamiński uważa, że te ostatnie są często donioślejsze od zamierzonych. W stowarzyszeniu człowiek ma możliwość wyrażania swoich upodobań, przeżyć. Może w sposób uczuciowy wiązać się z wartościami kulturowymi.

Autor ten uważa ponadto, że „aktywność stowarzyszeń jest tym bardziej żywa, im bardziej zaspokaja potrzeby i zainteresowania jednostek; to z kolei pobudza emocjonalny stosunek jednostki do tego, co się dzieje w stowarzyszeniu, a to znowu sprzyja w wysokim stopniu przyswajaniu przez zrzeszonych – idei, norm moralno-społecznych i obyczajów kulturowanych w danym zrzeszeniu (lub w danej placówce zrzeszenia)”³.

Opisywane przeze mnie Koło Absolwentek Żeńskiego Gimnazjum i Liceum Heleny Miklaszewskiej jest stowarzyszeniem o charakterze nieformalnym, nie spełnia wyróżnionych przez Kamińskiego funkcji założonych, realizuje natomiast wymienione przez niego funkcje rzeczywiste.

1. Koło Absolwentek dawniej i dziś

Po zamknięciu szkoły w 1948 roku pozostały uczennice i grono pedagogiczne, głęboko odczuwające swą wspólnotę. Więź ta przejawiała się w różnorodny sposób. Najlepszym tego przykładem była wieloletnia opieka uczennic nad schorowaną Przełożoną, co dało początek zawiązaniu się Koła Absolwentek. Głównym jego celem była pomoc, szczególnie finansowa, ofiarowana Helenie Miklaszewskiej, która po zlikwidowaniu placówki została bez środków do życia.

Również po śmierci Przełożonej wychowanki Gimnazjum utrzymywały i w dalszym ciągu utrzymują więź między sobą. Pierwszym ogniwem łączącym stała się sprawa ufundowania grobowca, zakończona pomyślnie w 1960 roku. W tym samym czasie również staraniem wychowanek powstała tablica pamiątkowa wmurowana w kościele p.w. Podwyższenia Świętego Krzyża w Łodzi.

Spotkania koleżeńskie wychowanek odbywały się początkowo poszczególnymi rocznikami, a od kilkunastu lat organizowane są coroczne zjazdy wszystkich żyjących wychowanek. Spotkania te mają miejsce w siedzibie Zgromadzenia Sióstr Poczczycielek w Moskulach (Łodziance) – zakonu, do którego należała także Helena Miklaszewska. Rozpoczynają się zawsze Mszą św. w intencji zarówno tych, co odeszli, jak i żyjących

² A. Kamiński, *Funkcje pedagogiki społecznej*, Warszawa 1980, s. 155-159.

³ *Ibidem*.

wychowanek. W czasie tych zjazdów były wychowanki nie tylko odnawiają wzajemne kontakty i opowiadają o swoich problemach, ale wysłuchują sprawozdania z działalności poprzedniego roku i podejmują akcje na rok bieżący. Nadal są czynne i wrażliwe na ludzkie potrzeby. Ich działalność skupia się na pomocy innym, jak chociażby fundowanie wakacji biednym łódzkim dzieciom, opieka nad polskimi szkołami na Wschodzie. Wydają także opracowania dotyczące samej szkoły – podtrzymując jej obraz w pamięci pokoleń. Wszystkie podejmowane przez nie inicjatywy finansowane są z dobrowolnych składek członkowskich, opłacanych podczas corocznych zjazdów.

W 80-lecie powstania Gimnazjum wychowanki ufundowały tablicę pamiątkową, aby ocalić od zapomnienia działalność Szkoły oraz uczcić wielkie zasługi Heleny Mikdaszewskiej. Tablica została umieszczona na dawnym gmachu szkolnym od strony ul. Narutowicza 59a, w którym obecnie ma swą siedzibę Wydział Prawa Uniwersytetu Łódzkiego. Odsłonięcia i poświęcenia tablicy dokonał 25 kwietnia 1992 roku ks. bp Adam Lepa. Uroczystości, w których uczestniczyło duchowieństwo, przedstawiciele Uniwersytetu Łódzkiego, Nauczycielki (również wychowanki Szkoły) oraz 150 wychowanek, zakończyły się Mszą św. i koleżeńskim spotkaniem w Domu Zgromadzenia Sióstr w Moskulach. W wygłoszonym słowie Ks. Biskup wyraził przekonanie, że „Szkoła ta pozostawiła trwałe ślady zarówno w sercach, charakterach i umysłach wychowanek, jak i w całym środowisku Łodzi. A ci wszyscy, którzy w jakiś sposób byli związani z tą Szkołą kontynuowali jej tradycje, jej pracę i twórczy wpływ powiększając ślad, który innych prowadzi do Boga”.

2. Zaangażowanie osób starszych w działalność Koła

Zainteresowanie Kołem Absolwentek, poza próbą przeprowadzenia biograficznych badań nad pamięcią szkoły, dotyczy także innego, równie istotnego aspektu gerontologicznego.

W stowarzyszeniu będącym przedmiotem niniejszego opracowania działają kobiety w wieku emerytalnym. Wiek starszy jako faza życia jest przedmiotem badań wielu dyscyplin naukowych. Pedagodzy koncentrują swoje zainteresowania głównie wokół problemu potrzeb, aspiracji i uwarunkowań edukacyjnych tej grupy społecznej. Ich edukacja i praca w środowisku postrzegana jest jako rodzaj środka przezwyciężającego poczucie samotności będące skutkiem zaprzestania aktywności zawodowej, przejścia na emeryturę. Zawarte w stereotypach opinie dotyczące ludzi starszych mówią, iż większość z nich zamyka się w sobie, koncentrując się na własnych interesach. Charakteryzuje się biernością i niemożnością.

Tymczasem rzeczywistość jest zgoła inna. Podjęte badania dowiodły, iż działalność w Kole Absolwentek opierająca się na zasadzie pełnej dobrowolności angażuje ludzi starszych, połączonych świadomością młodzieńczych lat spędzonych w tej samej szkole. Dowodzi tego wzrastająca liczba zaangażowanych w działalność Koła Absolwentek, a także atmosfera panująca podczas zjazdu, która każe zapomnieć, że są to już starsze

panie, wygląda tak, jakby spotkały się roztrzępane nastolatki, które właśnie wybiegły na przerwę.

Obecnie w corocznych spotkaniach bierze udział około 240 osób. Byłe absolwentki połączyła i łączy nadal wdzięczność za otrzymane wykształcenie, wspomnienia i sentyment do szkoły, w której spędziły swą młodość, kształtowały się ich charaktery, postawy wobec świata, ludzi i samych siebie. Nie stanowi dla nich przeszkody także to, że swoją szkołę kończyły w odległych czasach, odmiennych warunkach społecznych i politycznych.

Kolejne spotkanie odbędzie się w czerwcu. Znowu będą wspominać ukochaną Przełożoną, nauczycieli, koleżanki, które choć coraz częściej nie mogą przybyć osobiście – duchem są zawsze razem.